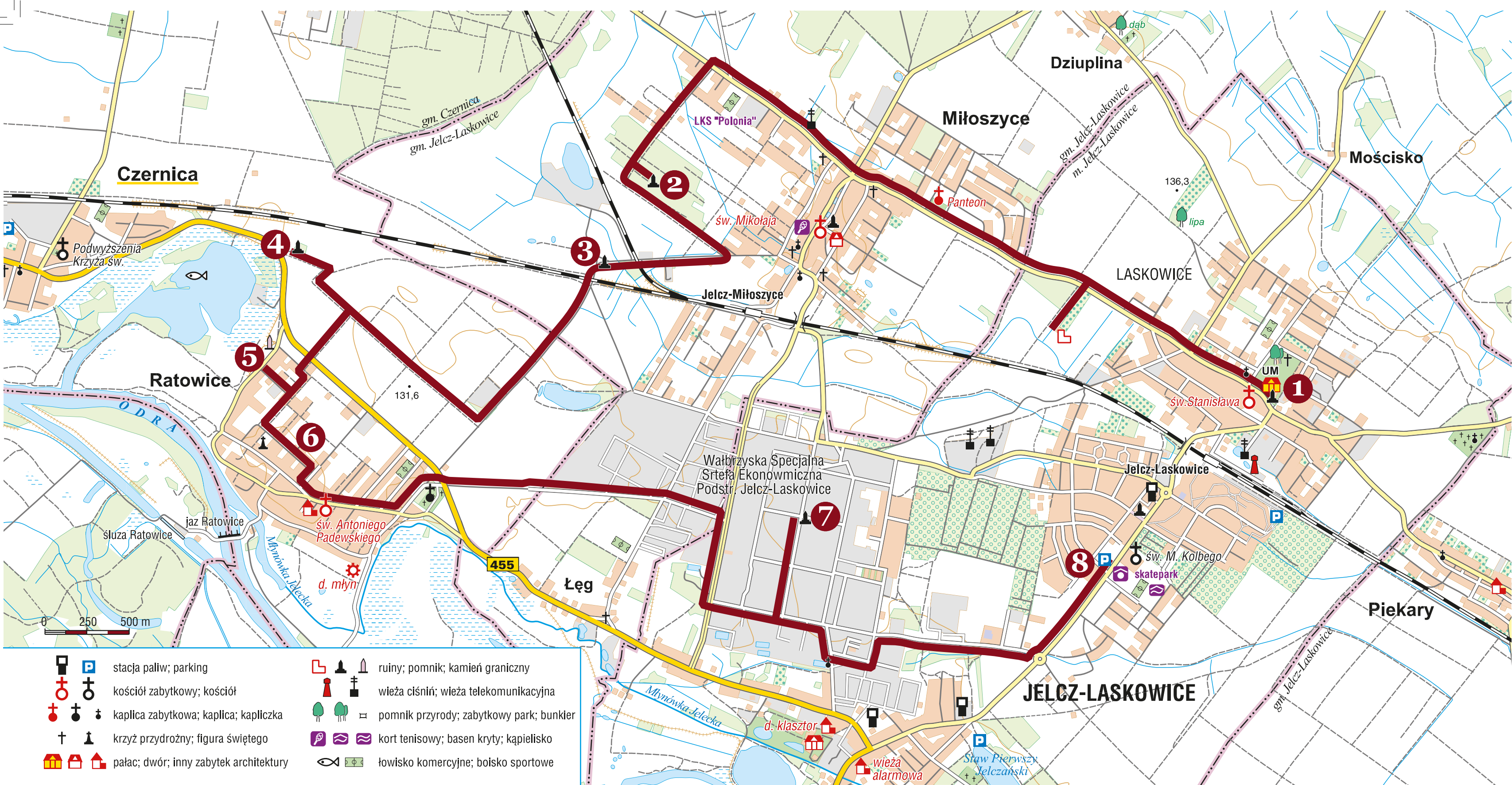




- | | | | |
|--|--|--|--|
| | stacja paliw; parking | | ruiny; pomnik; kamień graniczny |
| | kościół zabytkowy; kościół | | wieża ciśnieniowa; wieża telekomunikacyjna |
| | kaplica zabytkowa; kaplica; kapliczka | | pomnik przyrody; zabytkowy park; bunkier |
| | krzyż przydrożny; figura świętego | | kort tenisowy; basen kryty; kąpielisko |
| | pałac; dwór; inny zabytek architektury | | łowiisko komercyjne; boisko sportowe |

1

**ZESPÓŁ PARKOWO-PALACOWY
W JELCZU-LASKOWICACH –
W CZASIE WOJNY REPREZENTACYJNA
SIEDZIBA ZARZĄDU ZAKŁADU
FRIED. KRUPP BERTHAWERK AG**

Historia zespołu parkowo-palacowego w Jelczu-Laskowicach sięga drugiej połowy XVI wieku. Od 1650 roku wieś i zamek należały do Wolfa Albrechta von Saurma, który przekształcił je wraz z sąsiednimi gospodarstwami w rodzinne powierrtstwo. Dwór spłonął w 1656 roku, został jednak odbudowany i zyskał nową fasadę z pionowymi pasami okien. W 1779 roku baron Johann Franz von Saurma-Jeltsch rozbudował budynek w stylu klasycystycznym, dodając do wczesnobarokowej konstrukcji joński portyk z tympanonem i masywnymi pilastrami. Dwa budynki łączyły portyk ze skrzydłem mieszkalnym. Po kolejnym pożarze kompleks uzyskał obecny wygląd w latach 1869–1886, w stylu holenderskiego neorenesansu. Następca barona Johanna Franza von Saurma-Jeltscha jako właściciela majątku został Moritz Graf Saurma (1802–1876), który przekazał pałac swojemu synowi, hrabiemu Johannesowi Saurmie (1832–1891). Jego następca był syn, również Johannes, hrabia Saurma (1857–1937), którego żoną była Maria von Radowitz. Laskowice, będące już powierrtstwem rodzinnym, w 1938 roku przejął Hans-Leuthold Graf Saurma, który zginął w 1941 roku.

W 1937 roku majątek Laskowitz, przemianowany na **Marktstädt**, obejmował 1750 hektarów. Ostatnim formalnym właścicielem był młodszy brat Hans-Leutholda, Franz-Joseph Graf Saurma.

W czasie II wojny światowej Franz-Joseph Graf Saurma wynajął pałac firmie Friedrich Krupp z Essen. W pałacu urządzono biura dla powstającego nieopodal zakładu Fried. Krupp Berthawerk AG. Obiekt, podobnie jak wynajęty przez Kruppa wrocławski Parkhotel, pełnił funkcję reprezentacyjną dla zarządu zakładu – w jego wnętrzach odbywały się spotkania oraz zapadały kluczowe decyzje dotyczące funkcjonowania zakładu i przyległych do niego obozów.

Za parkiem pałacowym rozpoczęto budowę jednego z pierwszych osiedli pracowniczych, składającego się z prefabrykowanych domów tymczasowych (obecne ulice Parkowa, Zielona i Łąkowa). Zabudowa ta zachowała się do dziś. Docelowo wokół zakładu planowano budowę ponad tysiąca takich domków pracowniczych.

W murach pałacu 21 września 1943 roku odbyło się spotkanie zarządu Fried. Krupp Berthawerk AG z oficerami SS pełniącymi służbę w KL Gross-Rosen. W wyniku spotkania ustalono, że nowo utworzony podobóz (AL Fünfteichen) od 1 października 1943 roku będzie gotowy na przyjęcie 800 więźniów. Docelowo miał pomieścić około 4000 osób, a gotowość obozu na taką liczbę osadzonych wyznaczono na 1 grudnia 1943 roku. W czerwcu 1944 roku do pałacu przybył Alfred Krupp von Bohlen und Halbach, który osobiście sprawdził postępy w budowie i produkcji na terenie zakładu.

Obecnie dawny pałac jest siedzibą Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

2

MOGIŁA OFIAR HITLERYZMU

Mogiła Ofiar Hitleryzmu, istniejąca w lesie w zachodniej części Miłoszyc, jest niemyim świadectwem ostatniego aktu istnienia niemieckiego obozu AL Fünfteichen [więcej o obozie – zob. **3**], jakim była ewakuacja więźniów tej filii do obozu macierzystego KL Gross-Rosen.

W związku ze zbliżającym się frontem władze SS dnia 21 stycznia 1945 roku postanowiły ewakuować obóz. Ponad 6000 więźniów

w mrozie i śniegu rozpoczęło marsz ewakuacyjny, który – podobnie jak inne tego typu marsze – przeszedł do historii jako **Marsz Śmierci**.

Kolumna więźniów, eskortowana przez SS, przeszła przez Żórawinę (Rothbach), Tyniec Mały (Tinz), Strzeganowice (Fuchshügel), Kąty Wrocławskie (Kanth), Wichrów (Wichrow), Jarosów (Järischau) i Strzegom (Striegau). Do obozu głównego dotarli po czterech dniach. Około tysiąca więźniów zmarło po drodze z wycieńczenia lub zostało zamordowanych przez żołnierzy SS. Ich mogiły naznaczyły trasę marszu. Po wojnie w Czernicy ekshumowano 215 osób, w Żórawinie – 9, a w Strzeganowicach – 30.

Ocalonych więźniów, którzy dotarli do obozu macierzystego, wożono z terenu KL Gross-Rosen różnymi transportami do obozów koncentracyjnych: KL Mauthausen, KL Buchenwald, KL Flossenbürg, KL Dachau i KL Mittelbau-Dora.

3

**AL FÜNTEICHEN –
FILIA OBOZU KONCENTRACYJNEGO
KL GROSS-ROSEN**

Powstanie w Miłoszycach (Fünfteichen) podobozu KL Gross-Rosen – **Arbeitslager Fünfteichen** (w skrócie: AL Fünfteichen) – związane było z wykorzystaniem robotników przymusowych w zakładzie Fried. Krupp Berthawerk AG, budowanym od 1942 roku w Laskowicach Olawskich (Marktstädt).

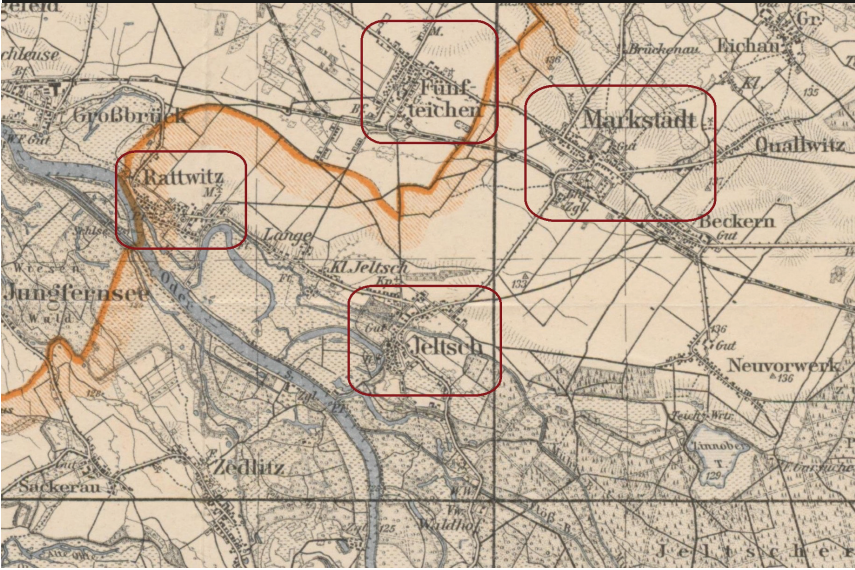
Pod koniec sierpnia 1943 roku przy budowie zakładu i produkcji zatrudnionych było 7300 osób, z czego 6400 stanowili robotnicy przymusowi, jeńcy wojenni i Żydzi pracujący w ramach Organizacji Schmelt. Wszyscy byli zakwaterowani w kilku obozach w pobliżu zakładów Kruppa. Największym z nich był obóz dla żydowskich robotników przymusowych w Laskowicach Olawskich – **Zwangsarbeitslager für Juden Marktstädt** (w skrócie: ZALfJ Marktstädt) – podlegający Organizacji Schmelt. Do końca kwietnia 1944 roku planowano zwiększyć zatrudnienie w zakładzie do około 20 000 osób.

W celu pozyskania dodatkowych pracowników Wilhelm Reiff, przedstawiciel Fried. Krupp Berthawerk AG, we wrześniu 1943 roku rozpoczął rozmowy z wydziałem gospodarczym SS odpowiedzialnym za obozy koncentracyjne oraz z kierownictwem KL Gross-Rosen. Efektem tych negocjacji było przejęcie przez KL Gross-Rosen budowanego obozu w Miłoszycach, oddalonego o trzy kilometry od zakładów. Żydzi z obozu w Marktstädt, zgodnie z regulaminem, przekształcili go w obóz filialny, budując ogrodzenie z drutu kolczastego pod napięciem i wieże strażnicze. Obóz powstał w bezpośrednim sąsiedztwie linii kolejowej do Wrocławia.

Pierwszy transport do nowo utworzonego AL Fünfteichen przybył **1 października 1943 roku** z KL Auschwitz-Birkenau i liczył około 600 polskich Żydów z Zagłębia Dąbrowskiego. Zarejestrowano ich

**ZAKŁADY ZBROJENIOWE
FRIED. KRUPP BERTHAWERK AG
ORAZ OBOZY PRACY PRZYMUSOWEJ
I FILIA KL GROSS-ROSEN W JELCZU-LASKOWICACH
I OKOLICACH W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ**

Historia rozwoju przemysłowego **Jelcza-Laskowice** – obecnie będącego miastem w powiecie olawskim, należącego do aglomeracji wrocławskiej i znajdującego się na południowy-wschód od Wrocławia – jest ściśle związana z okresem II wojny światowej, gdy niemiecki koncern Friedrich Krupp AG rozpoczął budowę dużych zakładów zbrojeniowych. Ich lokalizacja – między ówczesnymi miejscowościami **Jeltsch** (obecnie Jelcz – osiedle i część miasta Jelcz-Laskowice), **Fünfteichen** (obecnie Miłoszyce – wieś w gminie Jelcz-Laskowice) i **Marktstädt** (obecnie Laskowice Olawskie – osiedle i część miasta Jelcz-Laskowice – nie była przypadkowa. Położenie z dala od linii frontu i alianckich bombardowań, a jednocześnie blisko kolei, rzeki i źródeł taniej siły roboczej, sprzyjało realizacji ambitnych planów.



Fragment planu Breslau (Wrocław) i okolic z 1938 roku. Widoczne miejscowości: Rattwitz (obecnie Ratowice), Jeltsch (Jelcz-Laskowice), Fünfteichen (Miłoszyce), Marktstädt (Laskowice Olawskie). Ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu

Nowe zakłady, nazwane **Fried. Krupp Berthawerk AG**, zgodnie z założeniami miały produkować ciężką artylerię dla Wehrmachtu i Kriegsmarine: haubice, działa przeciwlotnicze, a nawet elementy wień pancernych. Budowę rozpoczęto w 1942 roku, lecz mimo dużych nakładów inwestycyjnych i zaangażowania tysięcy robotników, zakład nie osiągnął pełnej zdolności produkcyjnej zakładanej przez planistów z Essen i Berlina. Jego działalność ograniczała się głównie do montażu lekkich haubic połowych, a także produkcji wałów korbowych do silników lotniczych, wyrzutni torped i łuf dział przeciwpancernych kal. 12,8 cm.

Ważnym, choć tragicznym aspektem funkcjonowania Fried. Krupp Berthawerk AG, była praca przymusowa. Od 1942 roku w sąsiedztwie zakładu działały liczne obozy pracy przymusowej, w tym jeden z największych żydowskich obozów podległych Organizacji Schmelt. W obozie **ZALfJ Märkstadt** (ZALfJ – Zwangsarbeitslager für Juden, obóz pracy przymusowej dla Żydów), który znajdował się na terenie obecnych Laskowice Olawskich, **AL Fünfteichen** (AL – Arbeitslager, obóz pracy) będącego filią KL Gross-Rosen i znajdującego się na terenie obecnych Miłoszyc, a także **AEL Rattwitz** (AEL – Arbeitserziehungslager, obóz pracy wychowawczej), który pozostawał pod zarządem Gestapo z Wrocławia (Breslau), a zlokalizowany był na terenie dzisiejszych Ratowice.

Współcześnie o wojennej historii tego rejonu przypominają liczne relikty różnych zabudowań zakładowych oraz obozowych, a także miejsca pamięci, takie jak Mogiła Ofiar Hitleryzmu, znajdująca się w lesie nieopodal Miłoszyc, oraz inne pomniki i tablice. Niniejsza broszura to propozycja rowerowej trasy zwiedzania okolic Jelcza-Laskowice szlakiem dawnych zakładów zbrojeniowych Fried. Krupp Berthawerk AG oraz obozów pracy, a także współczesnych miejsc pamięci. Trasa nie obejmuje poligonu artyleryjskiego Kruppa, który znajduje się w lasach na południowy-wschód od Jelcza-Laskowice, a może stanowić teren osobnej wycieczki rowerowej i z tego względu nie został ujęty w niniejszej propozycji zwiedzania. Trasa liczy ok. 20 km i wiedzie drogami asfaltowymi i gruntowymi. Można ją przebyć samodzielnie, bądź w grupie zorganizowanej. Czas przejazdu to przynajmniej trzy godziny.

W szczytowym okresie w zakładzie **Fried. Krupp Berthawerk AG** i okolicznych obozach pracowało ponad 11 000 osób. W większości byli to Żydzi, Polacy, Włosi, Czesi i Francuzi – więźniowie, jeńcy i robotnicy przymusowi.

Obóz Marktstädt został zlikwidowany w marcu 1944 roku, a jego więźniów przeniesiono do AL Fünfteichen lub deportowano do KL Auschwitz. Po wojnie teren zakładów i baraków został częściowo zagospodarowany przez nowe władze i stał się załazkiem powojennego przemysłu w Jelczu.

Rowerowa trasa zwiedzania szlakiem dawnych zakładów zbrojeniowych Fried. Krupp Berthawerk AG, obozów pracy oraz miejsc pamięci

**JELCZA-LASKOWICE
W CIENIU
PRACY PRZYMUSOWEJ
PODZAS
II WOJNY ŚWIATOWEJ**



Historia rozwoju przemysłowego Jelcza-Laskowice – obecnie będącego miastem w powiecie olawskim, należącego do aglomeracji wrocławskiej i znajdującego się na południowy-wschód od Wrocławia – jest ściśle związana z okresem II wojny światowej, gdy niemiecki koncern Friedrich Krupp AG rozpoczął budowę dużych zakładów zbrojeniowych, funkcjonujących pod nazwą Fried. Krupp Berthawerk AG. Ulokowano je w rejonie miejscowości **Jeltsch** (obecnie Jelcz – osiedle i część miasta Jelcz-Laskowice), **Fünfteichen** (obecnie Miłoszyce – wieś w gminie Jelcz-Laskowice) i **Marktstädt** (obecnie Laskowice Olawskie – osiedle i część miasta Jelcz-Laskowice). Funkcjonowanie tych zakładów wiązało się z istnieniem w rejonie obecnego Jelcza-Laskowice i Ratowice kilku niemieckich obozów pracy, w tym: **ZALfJ Märkstadt** (ZALfJ – Zwangsarbeitslager für Juden, obóz pracy przymusowej dla Żydów), który znajdował się na terenie obecnych Laskowice Olawskich, **AL Fünfteichen** (AL – Arbeitslager, obóz pracy) będącego filią KL Gross-Rosen i znajdującego się na terenie obecnych Miłoszyc, a także **AEL Rattwitz** (AEL – Arbeitserziehungslager, obóz pracy wychowawczej), który pozostawał pod zarządem Gestapo z Wrocławia (Breslau), a zlokalizowany był na terenie dzisiejszych Ratowice.

Współcześnie o wojennej historii tego rejonu przypominają liczne relikty różnych zabudowań zakładowych oraz obozowych, a także miejsca pamięci, takie jak Mogiła Ofiar Hitleryzmu, znajdująca się w lesie nieopodal Miłoszyc, oraz inne pomniki i tablice.

Niniejsza broszura to propozycja rowerowej trasy zwiedzania okolic Jelcza-Laskowice szlakiem dawnych zakładów zbrojeniowych Fried. Krupp Berthawerk AG oraz obozów pracy, a także współczesnych miejsc pamięci. Trasa nie obejmuje poligonu artyleryjskiego Kruppa, który znajduje się w lasach na południowy-wschód od Jelcza-Laskowice, a może stanowić teren osobnej wycieczki rowerowej i z tego względu nie został ujęty w niniejszej propozycji zwiedzania. Trasa liczy ok. 20 km i wiedzie drogami asfaltowymi i gruntowymi. Można ją przebyć samodzielnie, bądź w grupie zorganizowanej. Czas przejazdu to przynajmniej trzy godziny.

Wydawca INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ Oddział we Wrocławiu

Partnerzy Międzokulturowe Centrum Kultury Jelcz-Laskowice

Text i opracowanie: Jacek Cielecki
Redakcja i korekta: Kamilla Jasińska
Projekt i skład: Dorota Sińnik
Kartografia: Monika Sibiłcew, Studio PLAN
Druk: Triada Sp. z o.o.
Copyright © Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział we Wrocławiu
Wrocław 2025
Na okładce: Symboliczne twarze więźniów AL Fünfteichen, stanowiące fragment pomnika znajdującego się na terenie Zakładów Samochodowych JELCZ przy ul. Inżynierskiej w Jelczu-Laskowicach, poświęconego więźniom tej filii KL Gross-Rosen. Fot. Jacek Cielecki

w KL Gross-Rosen pod numerami od 13 434 do 14 092. Kolejne transpory systematycznie zwiększały liczbę więźniów. W lutym 1944 roku obóz liczył już 1200 osób i był w stanie pomieścić około 4000–5000 więźniów. Pod koniec marca 1944 roku, w ramach likwidacji ZALfJ Markstädt, do AL Fünfteichen przeniesiono około 700 polskich Żydów (nrj od 24 882 do 25 584). Na początku czerwca 1944 roku do obozu dotarł transport 500 Żydów węgierskich z KL Auschwitz-Birkenau.

Późnym latem 1944 roku zmienił się skład narodowościowy więźniów: do AL Fünfteichen zamiast Żydów zaczęto kierować coraz liczniejsze transpory Polaków – więźniów politycznych z więzień takich jak Pawiak w Warszawie, Montelupich w Krakowie, więzienie przy ul. Łąckiego we Lwowie, a także z Białegostoku, dystryktu radomskiego, Radogoszczy oraz z obozu przejściowego Dulag 121 w podwarszawskim Pruszkowie. Równocześnie zaczęto wywozić więźniów żydowskich do KL Auschwitz-Birkenau, AL Görlitz i Kilitztrehen. W zwięźniu 1945 roku około 300 więźniów przewieziono do obozów kompleksu „Riese” (Wüstegiersdorf, Tannhausen).

Pod koniec 1944 roku większość osadzonych w AL Fünfteichen stanowili Polacy niebędący Żydami. Obecne były także mniejsze grupy Francuzów, Belgów, Holendrów, Rosjan, Ukraińców, Niemców, Czechów i Chorwatów. Planowaną liczbę 4000 więźniów osiągnięto 2 stycznia 1945 roku. Wkrótce liczba osadzonych wzrosła do 6000, co uczyniło AL Fünfteichen największą filią KL Gross-Rosen.

Obóz składał się z 32 drewnianych baraków mieszkalnych oraz pięciu murowanych baraków sanitarnych. Rewir tworzyło pięć murowanych budynków. Na południe od placu apelowego znajdowały się biuro, kuchnia i stołówka. Poza ogrodzeniem rozmieszczono dwa baraki SS i biuro komendanta oraz schrony przeciwlotnicze i kilkadziesiąt wież strażniczych.

Więźniowie pracowali w zakładzie Kruppa na dwunastogodzinnych zmianach, głównie przy produkcji lekkich haubic polowych. Codziennie pokonywali trzykilometrową trasę do fabryki na konwoju pilnowanym przez uzbrojonych esesmanów z psami. Według stanu z 30 kwietnia 1944 roku w zakładzie pracowało 1668 więźniów, kilkuset zatrudniono w firmach budowlanych pracujących dla Kruppa, a resztę w służbie obozowej.

Liczba strażników rosła proporcjonalnie do liczby więźniów: od 60–100 jesienią 1943 roku do 400–500 pod koniec 1944 roku.

Pierwszym kierownikiem obozu był SS-Hauptsturmführer Wilhelm Stötzler, którego 1 czerwca 1944 roku zastąpił SS-Sturmabnführer Otto Richard Stoppel. Faktyczne zarządzanie sprawowali kolejno SS-Unterscharführer Erich Schrammel, Wilhelm Seibold i Karl Galasch.

Więźniowie byli systematycznie bici i maltretowani przez załogę SS, zarówno w obozie, jak i w pracy. Wyżwienie było niewystarczające – więźniowie otrzymywali jedynie zupę i chleb dwa razy dziennie. W obozowej izbie chorych pracowali więźniowie-lekarze Sternberg, Gutentag i Sabramny (Zabranny); ostatni z nich był szczególnie okrutny. Mówiono, że więźniowie byli uśmiercani zastrzykami. Śmiertelność była bardzo wysoka – według relacji dochodziło do 30–200 zgonów tygodniowo. Przez cały okres funkcjonowania i ewakuacji obóz pochłoniął życia co najmniej 2000 osób. Selekcje prowadziły do deportacji chorych do KL Auschwitz-Birkenau.

Wiadomo, że więźniowie podejmowali próby ucieczek, zwłaszcza podczas nocnych alarmów lotniczych. Niektórym udało się zbiec w wagonach z odpadami. Do ucieczek wykorzystywano też kanały techniczne pod halami fabrycznymi. Więzień Zygmunt Czerwiński zbiegł tą drogą do Generalnego Gubernatorstwa. W listopadzie 1944 roku trzech kolejnych więźniów uciekło przez tunele. Funkcyjni Jakob Österreicher i Hermann Wiener zdolali uciec dzięki pomocy niemieckiego brygadzysty. Oficer Armii Krajowej Jan Rocznik uciekł 23 października 1944 roku na stacji kolejowej w Miłoszycach. Od grudnia 1944 roku zaostżono kontrolę, więc ucieczki były jeszcze bardziej ryzykowne.

Więźniów schwytanych lub zabitych podczas ucieczki wystawiano publicznie na placu apelowym z tabliczkami „Wróciłem” lub „Wróciłem z podróży”. Często karą była śmierć przez powieszenie – egzekucje odbywały się w obozie lub w KL Gross-Rosen. Inne kary to chłosta i przeniesienie do kompanii karnej. Wiele osób popełniało samobójstwo, podchodząc do ogrodzenia pod napięciem lub wieszając się na linach w fabryce.

Ewakuacja obozu rozpoczęła się 21 stycznia 1945 roku. Kolumna dotarła do KL Gross-Rosen po czterech dniach. Około 300 niedolnych do marszu więźniów pozostało na miejscu.

Większość zabudowań obozowych, szczególnie drewnianych baraków, przestała istnieć zaraz po wojnie. Do czasów współczesnych przetrwały jedynie murowane baraki z 1944 roku oraz budynek komendantury SS, który został zaadaptowany na budynek mieszkalny.

Staraniem lokalnych działaczy w 2005 roku przy ul. Polnej w Miłoszycach powstała tablica pamiątkowa, będąca jednocześnie tablicą informacyjną. Stylizowana na fragment obozowego ogrodzenia z drutem kolczastym, zawiera planszę przedstawiającą AL Fünfteichen.

4

Wychowawcze obozy pracy (AEL – Arbeitserziehungslager) wzorowane były na obozach koncentracyjnych. Celem osadzenia w takim obozie było „zresocjalizowanie” poprzez terror, pracę ponad ludzkie siły, zastraszenie i odebranie godności.

W AEL Rattwitz, który funkcjonował na terenie obecnych Ratowic [wiecej o obozie – zob. **5**] , przebywali więźniowie różnych narodowości m.in. Polacy, Ukraińcy, Rosjanie i Czeši. Pracowali przy budowie zakładu Fried. Krupp Berthawerk AG w Laskowicach

Olawskich, a także przy budowie linii kolejowej prowadzącej do tego zakładu. Po zamknięciu obozu i skazaniu na śmierć komendanta obozu przez SS, z racji skandalu związanego z nieludzкими warunkami, część więźniów przeniesiono na teren obozu AL Fünfteichen.

W czasie istnienia obozu na pobliskim polu grzebalnym, na obrzeżach dzisiejszej Czernicy, chowano zmarłych i pomordowanych więźniów. W 1958 roku ekshumowano z tego miejsca ciała 215 ofiar. Wkrótce w miejscu tym stanął duży krzyż, będący pierwszym pomnikiem ku czci ofiar. W 1967 roku w miejscu dawnej mogiły powstał pomnik autorstwa Bolesława Telipy, ufundowany przez Jelcańskie Zakłady Samochodowe. Pomnik przedstawia dwie postacie w scenie rostrzelania – z podniesionymi rękami i widocznymi postrzałami w prawą pierś. Ich sylwetki zostały wykonane z blachy pomalowanej w biało-niebieskie pasy, co ma przywoływać charakterystyczne obozowe tzw. pasiaki, które nosili więźniowie obozów koncentracyjnych. Obok dwóch postaci ustawiono krzyż – niemal identyczny, jak ten pierwotny – zwieńczony tabliczką z czerwonym trójkątem (symbolem więźniów politycznych) i literami NN. Jeszcze do niedawna pomnik ten każdego roku odwiedzali byli polscy robotnicy przymusowi zrzeszeni od 1969 roku w Klubie Ludzi ze Znakiem P, istniejącym przy Towarzystwie Miłośników Wrocławia.

5

AEL RATTWITZ – OBÓZ PRACY WYCHOWAWCZEJ W RATOWICACH

Obóz w Ratowicach (Rattwitz) był pierwszym obozem powstałym w okolicy obecnego Jelcza-Laskowice. Został utworzony w 1940 roku z inicjatywy Służby Pracy Rzeszy (Reichsarbeitsdienst – RAD) i zlokalizowano go przy obecnej ul. Wrocławskiej 9. Obóz został następnie przejęty przez grupę Organizacji Todt, ponieważ okolice Ratowic były brane pod uwagę jako jedno z miejsc budowy kolejnej fabryki kauczuku syntetycznego należącej do I.G. Farben. Ostatecznie projekt budowy zakładu koło Ratowic został porzucony na rzecz innej lokalizacji.

Od czerwca 1942 do 1943 roku obóz w Ratowicach funkcjonował jako obóz pracy wychowawczej (AEL – Arbeitserziehungslager) pod zarządem wrocławskiej placówki Gestapo. W tym czasie w ramach resocjalizacji kierowano do niego robotników przymusowych uchylających się od pracy oraz niemieckich przestępców. Na terenie obozu przebywali polscy, ukraińscy, rosyjscy, czescy i żydowscy robotnicy przymusowi. Szacuje się, że w 1942 roku przebywało w nim około 1500–2000 osób, z których część była zatrudniona przy pracach zleczanych przez SD (Sicherheitsdienst). Pozostała grupa osadzonych, licząca około 1400 osób, pracowała przy rozbudowie zakładu Fried. Krupp Berthawerk AG w Laskowicach Olawskich (Markstädt).

W obozie panowały nieludzkie warunki, zgłaszano nawet przypadki kanibalizmu. Obecnie nie jest możliwe oszacowanie liczby zmarłych i pomordowanych na terenie obozu, ale wiadomo, że z niedołęznego pola grzebalnego ekshumowano szczątki 215 ofiar.

W listopadzie 1943 roku część osadzonych w AEL Rattwitz przekazano do AL Fünfteichen. Pozostałych wraz z kadrą obozową przeniesiono do obozu KL Gross-Rosen, gdzie obóz AEL nadal funkcjonował. Po krótkim remoncie do baraków wprowadziła się załoga zarządzająca się nieopodal baterii dział przeciwlotniczych, która miała na celu ochronę zakładu i przyległych do niego obozów.

Do czasów współczesnych z zabudowań obozowych zachowały się jedynie betonowe bunkry naziemne, schrony podziemne, fragmenty betonowych strażnic, resztki kanalizacji oraz fundamenty obozowej kuchni.

6

SZKOŁA PRZYZAKŁADOWA, OSIEDLE DLA NIEMIECKICH ROBOTNIKÓW I SYSTEM SCHRONÓW PRZECIWLOTNICZYCH

Przed wybuchem II wojny światowej, w Ratowicach (Rattwitz) przy obecnej ul. Polnej, na terenie, na którym do dziś znajduje się schron przeciwlotniczy, funkcjonował tzw. Schälplatz, należący do przedsiębiorstwa zajmującego się obróbką wikliny. Po rozpoczęciu budowy zakładu w drugiej połowie 1942 roku, zarząd Fried. Krupp Berthawerk AG utworzył **Lager I Rattwitz** – osiedle przeznaczone dla niemieckich robotników – oraz założył szkołę przyzakładową.

Lager I Rattwitz był jednym z dziewięciu obozów zlokalizowanych wokół fabryki i jednym z trzech, w których zakwaterowano niemieckich pracowników. Zabudowania dawnego przedsiębiorstwa obróbki wikliny zostały przebudowane i zaadaptowane do nowej funkcji. Nowo utworzona szkoła przyzakładowa była w stanie w ciągu roku wyszkolić do 150 pracowników. Uczniami byli głównie młodzi Niemcy pochodzący z Wrocławia (Breslau) oraz dobrze rokujący obcokrajowcy.

W związku z rosnącym zagrożeniem alianckimi nalotami zakład Fried. Krupp Berthawerk AG musiał poważnie podejść do kwestii ochrony przeciwlotniczej. Na terenie zakładu oraz w przyległych obozach budowano szeszeliny i pomniejsze schrony przeciwlotnicze. Dotyczyło to również Ratowic, gdzie zakwaterowani byli głównie niemieccy robotnicy, a także funkcjonował AEL Rattwitz.

Z myślą o zabezpieczeniu mieszkańców oraz obsługi obozów zaplanowano budowę całego kompleksu schronów przeciwlotniczych. Większość z nich wykonano jako schrony z dwoma wejściami, niektóre posiadały także dodatkowe pomieszczenia. Do czasów współczesnych przetrwał tylko jeden schron w niezmienionym stanie.

7

TEREN ZAKŁADU FRIED. BERTHAWERK AG I POMNIK POŚWIĘCONY WIĘŹNIOM KL GROSS-ROSEN

Geneza zakładu zbrojeniowego Fried. Berthawerk AG sięga drugiej połowy lat 30. XX wieku. W związku z rozbudową floty, podjętą przez niemiecką marynarkę wojenną po 1935 roku, oczywisty stał się udział przemysłu ciężkiego – w tym koncernu Kruppa – w realizacji tych planów. Na życzenie dowództwa Kriegsmarine koncern Kruppa zdecydował się na budowę fabryki ciężkiej artylerii okrętowej na wschodniej Niemiec, w regionie mniej narażonym na bombardowania niż Zagłębie Ruhry, a jednocześnie oddalonym od wybrzeża. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej wytypowano i częściowo zakupiono teren o powierzchni 2000 hektarów w Laskowicach Olawskich (Laskowitz, po 1937 roku Markstädt).

Po 1 września 1939 roku realizację inwestycji na pewien czas wstrzymano. Dopiero po ataku III Rzeszy na Związek Sowiecki w czerwcu 1941 roku oraz w związku z rosnącym zapotrzebowaniem na masową produkcję uzbrojenia, powstały warunki sprzyjające powrotowi do przedwojennych planów.

Dnia **24 września 1941 roku** we Wrocławiu (Breslau) założono spółkę **Friedrich Krupp Schlesische Industriebau**, przemianowaną w styczniu 1942 roku na **Friedrich Krupp Schlesische Werksbau**. Jej działalność miała koncentrować się przede wszystkim na zagospodarowaniu nabytych terenów przemysłowych.

Do listopada 1941 roku biuro techniczne koncernu zaprojektowało wielkość linii produkcyjnych i hal montażowych przyszłego zakładu. Już wtedy zdawano sobie sprawę, że powodzenie projektu – określanego mianem „**S-Werk**” – zależy od dwóch kluczowych czynników: możliwości współpracy z zakładami pomocniczymi (huta, odlewnia, walcownia) oraz właściwego określenia profilu produkcji. Początkowo planowano wytwarzać działa przeciwlotnicze kal. 8,8–10,5 cm, później – pod wpływem Urzędu Uzbrojenia Wojsk Lądowych – rozważano montaż czołgów oraz ciężkich dział przeciwlotniczych.

Na początku marca 1942 roku Adolf Hitler miał oświadczyć nadąć projektowi najwyższy priorytet i zażądać miesięcznej produkcji 600 lekkich i ciężkich haubic polowych. Formalne decyzje zapadły jednak dopiero latem tego roku i obejmowały wyłącznie produkcję lekkich haubic w tej liczbie.

W krótkim czasie zakład produkował również lufy dział przeciwpancernych kal. 12,8 cm, krótkie serie dział przeciwlotniczych kal. 10,5 i 12,8 cm, wały korbowe do silników lotniczych, wyrzutnie torped oraz pociski kal. 7,5 cm.

Dnia **4 stycznia 1943 roku**, z mocą wsteczną od 1 października 1942 roku, Friedrich Krupp Schlesische Werksbau przekształcono w spółkę akcyjną **Fried. Krupp Berthawerk AG**. Nowa nazwa – będąca hołdem dla żony Gustava Kruppa, Berthy – miała symbolizować wagę przesławiecia i jego strategiczne znaczenie dla koncernu.

Jeszcze przed wrześniem 1939 roku zarząd koncernu planował rozbudowę zakładu na wzór fabryki w Essen, z zapleczem surowcowym na Górnym Śląsku. Celem było przeniesienie ciężaru działalności przemysłowej na wschód. W wyniku ciężkich nalotów alianckich, do których doszło w marcu i czerwcu 1943 roku, a które zniszczyły większość zakładów Kruppa w Essen, Laskowice Olawskie miały pełnić funkcję zapasowej bazy produkcyjnej. Nowy zakład nigdy jednak nie osiągnął rangi Essen. Nie powiodły się działania Alfrieda, syna Gustava Kruppa von Bohlen und Halbacha, zmierzające do zapewnienia rozwoju Berthawerk, m.in. poprzez przejęcie zakładów przemysłu ciężkiego na wschodnim Górnym Śląsku i zapewnienie stabilnych dostaw surowców oraz energii. Z powodu opóźnień w dostawach maszyn nigdy nie uruchomiono seryjnej produkcji. Zakład pozostał jedynie montownią sprzętu wojskowego, składającą podzespoły pochodzące od ponad 150 dostawców.

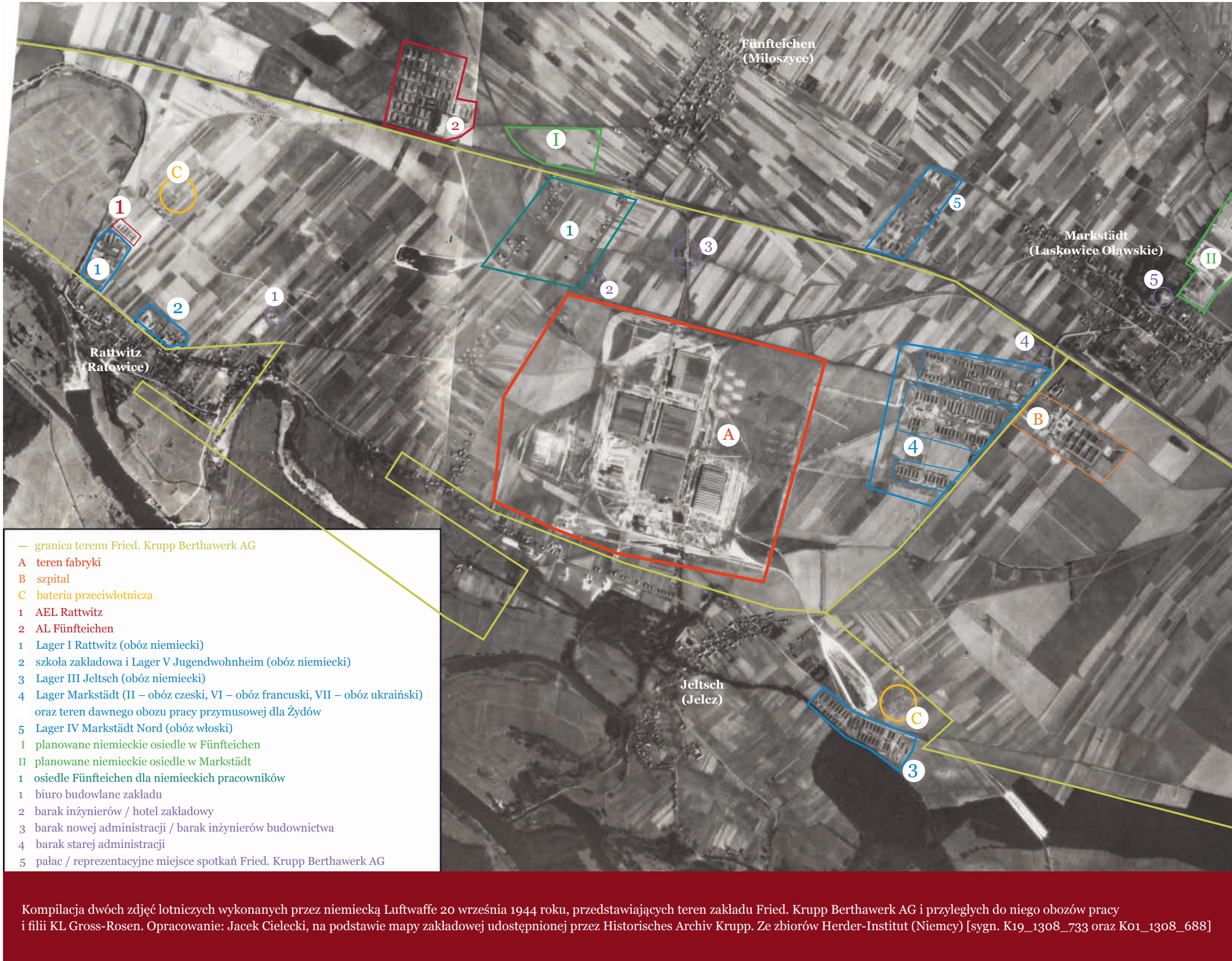
Prace przygotowawcze i budowlane rozpoczęto wiosną 1942 roku. Zaangażowano szereg firm jako podwykonawców, a główną siłę roboczą stanowili więźniowie obozów pracy w Laskowicach Olawskich (ZALfJ Märkstadt) i Ratowicach (AEL Rattwitz). Inwestycja miała ogromny rozmach. Według danych na dzień **31 sierpnia 1943 roku**, przy budowie i produkcji pracowało łącznie 7300 osób, z czego 6400 było osadzonych w obozach. Planowano, że do końca 1944 roku liczba zatrudnionych wzrośnie do 20 000.

Profil produkcyjny hal zakładu przedstawiał się następująco: hala 1 – huta stali, hala 2 – kuźnia matrycowa, hala 3 – wały korbowe, hala 4 – warsztat mechaniczny, hala 5 – montaż lekkich haubic polowych, hala 6 – montaż wyrzutni torped i dział przeciwlotniczych kal. 10,5 i 12,8 cm.

W ostatnim okresie działalności, w grudniu 1944 roku, zakład zatrudniał 11 261 osób. Załogę stanowili: **Niemcy**: 1764 mężczyzn, 636 kobiet – łącznie 2400, **Czesi**: 1323 mężczyzn, 2 kobiety – 1325, **Francuzi**: 768 mężczyzn, 62 kobiety – 830, **Polacy**: 242 mężczyzn, 45 kobiet – 287, **Ukraińcy**: 124 mężczyzn, 56 kobiet – 180, **pracownicy ze Wschodu**: 262 mężczyzn, 200 kobiet – 462, **przesiedleńcy**: 186 mężczyzn, 139 kobiet – 325, **Chorwaci**: 117 mężczyzn, 1 kobieta – 118, **Włosi**: 934 mężczyzn, 46 kobiet – 980, **przedstawiciele różnych narodowości**: 74 mężczyzn, 39 kobiet – 113, **francuscy jeńcy wojenni**: 161 mężczyza, **więźniowie obozów koncentracyjnych**: 4080 mężczyzn. Łącznie na rzecz zakładu pracowało 10 935 mężczyzn oraz 1226 kobiet, czyli w sumie **11 261 osób**.

Pracownicy byli zakwaterowani w dziewięciu obozach wokół fabryki:

Lager I Rattwitz – obóz niemiecki, **Lager II Markstädt** – obóz czeski, **Lager III Jeltsch** – obóz niemiecki, **Lager IV Markstädt-Nord** – obóz włoski, **Lager V Rattwitz (Jugendwohnheim)** – niemieccy praktykanci, **Lager VI Markstädt** – obóz francuski, **Lager VII Markstädt** – obóz ukraiński,



Kompilacja dwóch zdjęć lotniczych wykonanych przez niemiecką Luftwaffe 20 września 1944 roku, przedstawiających teren zakładu Fried. Krupp Berthawerk AG i przyległych do niego obozów pracy i filii KL Gross-Rosen. Opracowanie: Jacek Cielecki, na podstawie mapy zakładowej udostępnionej przez Historisches Archiv Krupp. Ze zbiorów Herder-Institut (Niemcy) [sygn. K19_1308_733 oraz K01_1308_688]

RAD-Lager Rattwitz – artyleria przeciwlotnicza (teren dawnego AEL).

AL Fünfteichen – więźniowie obozów koncentracyjnych.

Powyższe dane pokazują, że Niemcy stanowili zaledwie 21,3% zatrudnionych. Była to sytuacja typowa dla niemieckiego przemysłu zbrojeniowego w ostatnich latach wojny.

Po chaotycznej ewakuacji zakładu, do której doszło w dniach **21–23 stycznia 1945 roku**, część pracowników trafiła do Bielawy (Langenbielau), gdzie znajdowały się inne zakłady przeniesione z Essen. Po ustabilizowaniu sytuacji, pracowników skierowano do zakładu w Chrastawie (Kratzau, obecnie Czechy), skąd później wysłano ich do Kulmbach (obecnie Niemcy), aby dołączyć do zakładu Krupp Südwerke zlokalizowanego w rejonie Bambergu.

W **1981 roku**, na terenie Zakładów Samochodowych JELCZ przy ul. Inżynierskiej 3, odsłonięto pomnik poświęcony więźniom filii obozu koncentracyjnego KL Gross-Rosen. Wykonany z metalowych blach i przedstawiający rzędy ludzkich twarzy, stanowi symboliczne memento tragicznej historii tego miejsca.

8

CENTRUM SPORTU I REKREACJI JELCZ-LASKOWICE – TEREN ZAŁŹ MÄRKSTADT (OBOZU PRACY PRZYMUSOWEJ DLA ŻYDÓW)

Naprzeciwko obecnego Centrum Sportu i Rekreacji w Jelczu-Laskowicach, które znajduje się przy ul. Olawskiej, w czasie II wojny światowej istniał jeden z największych obozów pracy przymusowej podległych Organizacji Schmelt. Był to także jeden z najbardziej zapomnianych obozów funkcjonujących wokół zakładów Fried. Krupp Berthawerk AG. Obecnie po obozie nie pozostał żaden ślad, a na jego miejscu znajduje się osiedle mieszkaniowe.

Organizacja Schmelt, działająca w latach 1940–1944, została nazwana na cześć swojego dyrektora, SS-Oberführera Albrechta Schmelta. W 1940 roku rozpoczęła zakładanie obozów pracy przy-

musowej dla Żydów. Lokowano je w pobliżu projektów budowlanych, takich jak autostrada A4 czy zakłady zbrojeniowe.

W obozie **Zwangsarbeitslager für Juden Märkstadt** przetrzymywano około 3000–4000 mężczyzn pochodzenia żydowskiego. Tłoczono ich w 16–18 barakach otoczonych drutem kolczastym, z dużym placem apelowym. Każdy z długich, drewnianych baraków podzielony był na pięć pomieszczeń, nadzorowanych przez tzw. Stubenälteste (starszego sali). W każdej sztabie (pokoju), mieszczącej 26–40 mężczyzn, znajdowały się piętrowe łóżka z siennikami i kocami. Blok toaletowy wyposażony był w długą deskę z około 30 otworami nad głębokim rowem. Wzdłuż ścian znajdowało się kilka kranów z zimną wodą; brakowało mydła, ręczników i papieru toaletowego.

Do obsługi obozu skierowano 120 kobiet, również Żydówek. W pokojach w kobiecych kwaterach znajdowało się po 20–30 sienników na piętrowych łóżkach. Kapowie bili kobiety gumowymi pałkami. Kobiety w ciąży oraz z chore (fizycznie lub psychicznie) były deportowane do KL Auschwitz-Birkenau.

Za bramą znajdowały się baraki dla cywilnych pracowników: Polaków, Czechów, Francuzów i Niemców, a także kwatery strażników. Obóz był strzeżony przez kadrę przyslaną przez Organizację Schmelt, a w późniejszym okresie przez szcay przemysłową i członków DAF (Deutsche Arbeitsfront – Niemiecki Front Pracy).

Większość źródeł wskazuje, że obóz działał od marca lub kwietnia 1942 roku do 25 marca 1944 roku, choć już 25 lutego 1942 roku 100 mężczyzn i 29 kobiet zostało wysłanych z getta w Sosnowcu do Laskowic Olawskich. Transpory trwały do zimy 1943/1944. Większość Żydów przywożono do Laskowic z innych polskich obozów oraz z miasteczek wschodniego Górnego Śląska. Po likwidacji obozów w Johannsdorf i Sakrau (Jaśkowice k. Opola i Zakrzów k. Wrocławia) w latach 1942–1943, więźniów przewieziono do Laskowic. W obozie przebywali także Żydzi z Francji, Holandii, Niemiec, ówczesnej Czechosłowacji i Belgii.

Gwizdy i krzyki budziły więźniów przed świtem i sygnalizowały apel, podczas którego byli liczeni w ciemności i zimnie, pilnowani przez strażników z psami i łańcuchami. Kapo bil każdego spóźnialskiego 25 razy stalowym biczem, który „owijał się wokół brzucha, powodując duże rozcięcia”. Po dwóch kolejnych gwizdkach mężczyźni opuszczali obóz w grupach, zgodnie z listami firm, które ich zatrudniały.

Tysiące mężczyzn budowało zakłady Fried. Krupp Berthawerk AG. Inni, począwszy od sierpnia 1943 roku, wnosili obóz AL Fünfteichen po drugiej stronie fabryki. Więźniowie karczowali teren, nosili, podnosili i układali bloki betonowe, kopali rowy, osuszali teren, opróżniali szamba. Pracowali 12 godzin dziennie, z jedną 30-minutową przerwą, sześć dni w tygodniu. Belgijscy i holenderscy Żydzi, odseparowani od pozostałych, pracowali od 4.00 rano do północy przy budowie i osuszaniu.

Wygłodniali robotnicy wracali do obozu piątkami. Przez długi czas stali na baczność przy bramie, gdzie byli przeszukiwani i liczeni. Po powrocie oczekiwali godzinami na zupę, po której następował apel i gaszenie światel o godzinie 22.00.

Śmiertelność w obozie była „niezwykle wysoka”, jak podają źródła. Większość belgijskich i holenderskich Żydów zmarła zimą 1942/1943 roku. Kapowie uniemożliwiali więźniom sen, bijąc ich, zmuszając do sprzątania krwi lub stania przez całą noc. Również niektórzy brygadziści i podwykonawcy Kruppa dopuszczali się przemocy.

Więźniowie nosili cywilne ubrania z wyciętymi gwiazdami na piersiach, plecach i nogawkach spodni; pod spód wkładano żółte lub białe szmaty, aby oznaczenia były dobrze widoczne. Uciekinierzy byli łapani, a następnie bici na śmierć lub topieni w umywalce.

Szczególnie zapamiętana została „selekcja” z 25 listopada 1943 roku, gdy 3000 Żydów stało nago na śniegu przez wiele godzin, po czym bieгло kilkaset metrów do baraków, gdzie porucznik SS i lekarz siedzieli na krzesłach, skazując setki wychudzonych więźniów na zagazowanie w KL Auschwitz-Birkenau. Następnego dnia wielu ocalałych maszerowało do nowo utworzonego AL Fünfteichen.

Po ukończeniu budowy zakładów Fried. Krupp Berthawerk AG obóz zamknięto **25 marca 1944 roku**. Wybranych 1000 osadzonych zabrano swoje koce i udało się do AL Fünfteichen. Pozostali zostali rozproszeni – część trafiła do KL Auschwitz, a część do obozów pracy. Teren pobożowy został następnie zaadaptowany i wykorzystany do zakwaterowania cudzoziemskich robotników.

W okolicy znajdowało się również kilka pomniejszych obozów dla niemieckich i cudzoziemskich pracowników przymusowych. W czerwcu 1944 roku otwarto również szpital zakładowy, który dysponował 450 łózkami, pracownią ortopedyczną, aparatem rentgenowskim oraz poradnią lekarską. Do dziś zachowały się jedynie niewielkie pozostałości tego szpitala.